

NOWELA KODEKSU DROGOWEGO. "KORYTARZ ŻYCIA" I JAZDA "NA SUWAK" CZEKAJĄ TYLKO NA PODPIS PREZYDENTA

Głosami posłów i senatorów, podczas ostatnich posiedzeń obu izb w kończącej się kadencji, znowelizowano Prawo o ruchu drogowym, wprowadzając do przepisów tzw. "korytarz życia" i jazdę "na suwak". Nowe przepisy mają wejść w życie po 21 dniach od ogłoszenia.

Pierwotnie zapowiadano, że regulacje dotyczące "korytarza życia" i jazdy "na suwak" zaczną obowiązywać od 1 listopada, jednak termin trzeba było przesunąć ze względu na wydłużony kalendarz prac parlamentarnych obecnej kadencji. Jak przekonują twórcy przepisów, celem nowych rozwiązań jest zapewnienie krótszego czasu przejazdu służb ratowniczych do poszkodowanych.

Nowe regulacje wprowadzają obowiązek jazdy "na suwak", co ma zmniejszyć zatory drogowe i poprawić bezpieczeństwo w przypadku wykonywania manewru zmiany pasa ruchu, kiedy na jezdni z co najmniej dwoma pasami w jednym kierunku jeden z nich się kończy.

Zmiany przewidują, że w przypadku gdy nie istnieje możliwość ciągłej kontynuacji jazdy pasem ruchu na jezdni z więcej niż jednym pasem w tym samym kierunku jazdy, z powodu wystąpienia utrudnienia na tym pasie lub zanikania tego pasa, kierujący pojazdem poruszającym się sąsiednim pasem ruchu jest obowiązany umożliwić kierującemu pojazdem znajdującym się na takim pasie ruchu zmianę tego pasa na sąsiedni. Manewr zmiany pasa ruchu powinien następować w sposób pojedynczy i naprzemienny.

"Korytarz życia to nie jest zabawa"

W nowelizacji Prawa o ruchu drogowym wprowadzono też obowiązek tworzenia tzw. "korytarza życia" - przestrzeni między pasami ruchu, którą do miejsca wypadku w korku może dojechać karetka lub auto innych służb. Celem nowych rozwiązań jest zapewnienie krótszego czasu przejazdu służb ratowniczych do poszkodowanych.

Jak mówi podinsp. Radosław Kobryś, "korytarza życia nie robimy wówczas, kiedy widzimy pojazdy uprzywilejowane za nami. Robimy go już wtedy, kiedy nie mamy możliwości przejazdu, bo jest wypadek". "Od samego początku, kierowcy pierwszych pojazdów, którzy widzą, że nie przejadą, bo coś się wydarzyło, powinni zjechać na boki i ten korytarz zainicjować". "Jeżeli chodzi o korytarze życia, to Polacy naprawdę już umieją je robić, dlatego nie przewidujemy w tym zakresie lawiny mandatów" - dodał.

Czytaj też: [Korytarz życia już niedługo obowiązkowy](#)

Na jezdni z więcej niż dwoma pasami ruchu w tym samym kierunku, poruszający się skrajnym lewym pasem ruchu będzie obowiązany do usunięcia się z drogi pojazdu uprzywilejowanego przez zjechanie jak najbliżej lewej krawędzi pasa, a poruszający się pasami sąsiednimi będą obowiązani do usunięcia się z drogi pojazdu uprzywilejowanego przez zjechanie jak najbliżej prawej krawędzi swoich pasów.